



## PRZEDSŁOWIE

Obecny rocznik ukazującego się od 2006 roku czasopisma „Pedagogika Filozoficzna on-line” jest wydaniem jubileuszowym. Obchodzimy 10-lecie działalności Towarzystwa Pedagogiki Filozoficznej, a także 10-lecie powołania do życia tego pierwszego w Polsce elektronicznego czasopisma, na łamach którego spotykają się filozofowie, pedagodzy, historycy i miłośnicy refleksji filozoficznej w pedagogice. Obie te rocznice skłaniają do rozmyślań o minionym czasie, osiągnięciach i potknięciach, których nie udało się uniknąć. Jak słusznie zauważają autorzy badań poświęconych czasopismom naukowym – „istnienie profesjonalnych stron internetowych polskich czasopism humanistycznych i społecznych wcale nie stanowi standardu”<sup>1</sup>. Nie powinno to nikogo dziwić i to nie dlatego, że humaniści zachowują chłodny dystans do tych nowoczesnych narzędzi przekazu, ale dlatego, że instytucjonalna opieka nad tymi czasopismami jest mizerna, uczelnie szukają oszczędności, aby przetrwać, a towarzystwa naukowe – z wyjątkiem PAU – skazane są na powolne wymarcie. Podkreślali to na I Kongresie Towarzystw Naukowych reprezentanci wielu dyscyplin naukowych, nie tylko humaniści<sup>2</sup>.

Wielką przeszkodą w rozwoju profesjonalnych czasopism środowiskowych jest wszechobecna parametryzacja, w Polsce doprowadzona do absurdu. W naukach humanistycznych i społecznych jest ona szczególnie destrukcyjna, oczekuje się bowiem

od badacza publikowania w czasopismach wysoko punktowanych – najlepiej z listy A, najczęściej zagranicznych i w obcych językach, ale w rzeczywistości trudno dostępnych. Zapomina się przy tym, że polska humanistyka ma przede wszystkim kształtować kulturę Polaków: wzmacniać ich tożsamość narodową, kultywować dziedzictwo narodowe oraz uczyć szacunku dla języka ojczystego, co wcale nie oznacza zamknięcia się na idee światowe. Humanistyka ma w obecnych warunkach coraz mniejsze szanse na spełnienie tej funkcji. Pogoń za punktami (których określona liczba została narzucona uczelniom, a te z kolei przerzucają ciężar ich zdobywania na pracowników) powoduje zawężenie listy czasopism budzących zainteresowanie naukowców. W krótkim czasie, z oczywistych względów, staną się one trybuną wybranych. Nie jest jednak moim celem narzekanie na władzę i wytykanie jej błędów, wprost przeciwnie, chciałbym pokazać, że w tym nijakim, ponowoczesnym świecie można twórczo działać także w ramach czasopism, które z założenia nie są zainteresowane wyścigiem po punkty. To, co w rzeczywistości interesuje ludzi nauki, to wolność badań i możliwość swobodnej publikacji ich wyników – to także możliwość skoncentrowania się na rozległych problemach wymagających innych interwałów niż kolejne oceny parametryczne.

„Pedagogika Filozoficzna on-line” wychodzi w tych trudnych warunkach nie bez kłopotów

1. P. Siuda red., *(Nie)obecna nauka. Strategie promocyjne polskich czasopism naukowych z zakresu nauk humanistycznych i społecznych*, Poznań 2016, on-line: [https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/14820/1/Nieobecona\\_nauka.pdf](https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/14820/1/Nieobecona_nauka.pdf) [dostęp: 03.03.2016].

2. Z. Kruszewski red., *Towarzystwa naukowe w Polsce. Dziedzictwo, kultura, nauka, trwanie*, –, Warszawa 2013.

– roczniki 2008/9, 2011/12 i 2013/14 były podwójne. Jednak czasopismo, podobnie jak Towarzystwo Pedagogiki Filozoficznej, okrzepło; nie tylko istnieje, ale także rozwija się – wbrew nieprzewidywanym sytuacjom, takim jak spalenie się serwera czy w ostatnim czasie atak hackerski. Za każdym razem podnosimy się silniejsi o nowe doświadczenia i przekonani o konieczności kontynuacji roz-

poczętej dekadę temu pracy. Nasze czasopismo prezentuje badania różnych środowisk w sensie metodologicznym i światopoglądowym, autorów polskich i zagranicznych. Jesteśmy otwarci na uczciwą, naukową polemikę i sami chętnie ją podejmujemy<sup>3</sup>. Mam nadzieję, że czasopismo wychodzące od 2015 roku w nowej szacie graficznej znajdzie uznanie u swoich czytelników.

*Redaktor naczelny*



---

3. Warto zwrócić uwagę na wyniki ogólnopolskich badań cytowanych wyżej autorów, którzy twierdzą, że „choć Internet i media społecznościowe mogą być bardzo przydatne jako wsparcie w funkcjonowaniu czasopisma, to jednak jest to obszar, na którym dyskusja często staje się niemytaryczna, nienaukowa i bezcelowa”. P. Siuda red., *(Nie)obecna nauka...*, dz. cyt.